

*Rafał Paweł Wierzchosławski\**

Instytut Psychologii

Wydział Zamiejscowy Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS, Poznań

## **Rola nauki w demokracji liberalnej. Subiektywny przegląd zagadnień**

**Abstrakt.** Zagadnienie miejsca i roli nauki w demokracji liberalnej można potraktować jako bardziej szczegółową kwestię społecznego i instytucjonalnego otoczenia nauki (nauki w społeczeństwie). W ostatnich latach obserwujemy niewątpliwie zainteresowanie tą problematyką, by wskazać do na prace takich autorów jak: Nico Stehr, Philip Kitcher, Frank Fisher, Mark B. Brown, Steve Fuller, Sheila Jasnoff czy Stephen P. Turner. Artykuł ma na celu problemowy przegląd dyskusji w najnowszej literaturze przedmiotu.

**Słowa kluczowe:** nauka, liberalna demokracja, STS, SSS, socjologia wiedzy, eksperci, laicy, wspólnoty uczonych, interesariusze, prawda istotna, wiedza jako możliwość działania

## **The Role of Science in Liberal Democracy. State of the Arts – a Subjective View**

**Abstract.** The role and place of science in liberal democracy may be treated as a particular account of social and institutional framework of science (science in society). In recent years might be observed a significant interest in problems in question, to refer authors like: Nico Stehr, Philip Kitcher, Frank Fisher, Mark B. Brown, Steve Fuller, Sheila Jasnoff, and Stephen P. Turner. The paper aims it to cover an overview of recent developments in the debate.

**Keywords:** science, liberal democracy, STS, SSS, sociology of knowledge, experts, lay person, scientific communities, stake-holders, significant truth, knowledge as a capacity to act

W ostatnich latach w szeroko rozumianej literaturze naukoznawczej można zauważyć zwiększone zainteresowanie relacjami jakie zachodzą między nauką, a jej społecznym i politycznym (system demokratyczny) otoczeniem. Dyskutowane problemy z jednej strony stanowią pewną kontynuację poruszanych wcześniej kwestii dotyczących kulturowego, społecznego i instytucjonalnego wymiaru nauki, z drugiej jednak strony sposób ich ujęcia wykracza poza wcześniejsze podejścia. Zarówno jeśli idzie o rozumienie samej nauki, jako pewnego typu poznania, gdyż nauka (metoda, cele itp.) była pojmowana zdecydowanie bardziej autotelicznie (prawda), jak i w odniesieniu do instytucji, gdyż naukę traktowano w kategoriach pewnego wydzielonego środowiska, jako eksterytorialną republikę (artystów

---

\* Adres do korespondencji: Instytut Psychologii, Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS, ul. gen. Tadeusza Kutrzeby 10, 61-719 Poznań, e-mail: rwierzchoslawski@swps.edu.pl

i) uczonych (*Die Gelehrtenrepublik*), która kieruje się i rządzi swoimi prawami zarówno w wymiarze czysto poznawczym (określanie kierunków badań oraz weryfikacji uzyskanych rezultatów) jak i spełnianiu funkcji społecznych (dostarczanie społeczeństwu owoców poznania naukowego, również w sensie technicznymi i technologicznym). Upraszczając, można powiedzieć, że wcześniejsze ujęcia skupiały uwagę na w większym stopniu na aspektach strukturalno-semantycznych nauki, natomiast w nowszych do głosu dochodzi przede wszystkim aspekt pragmatyczny, w którym w zdecydowanie większym stopniu uwzględnienia się czynnik instytucjonalnego jej funkcjonowania w zewnętrznym otoczeniu. Zarówno w wymiarze makro (np. finansowanie nauki i polityka naukowa) jak i mikro (np. praktyki uczonych w środowisku badawczym – laboratorium itp.). Nauka umożliwia opanowanie świata, wzajemne komunikowanie się (w najróżniejszych wymiarach), czyni życie łatwiejszym i bardziej znośnym i wygodnym dla wielu (technologia, medycyna, rolnictwo, energia), przenika tym samym wiele wymiarów naszego świata i staje się wyróżnionym typem poznania, dominując inne typy wiedzy, te dotychczasowe są co najmniej modyfikowane przez powszechnie stosowane technologie i środki komunikowania (np. internet, portale społecznościowe itp.) nadają specyficzny rys praktykom w innych niż nauka (religia, codzienność, sztuka) obszarach. Jednocześnie mamy do czynienia z pewnym paradoksem, z jednej strony świat naszego życia codziennego jest co raz bardziej nasycony przedmiotami i relacjami techniczno-technologicznymi, a z drugiej strony z ich pełne zrozumienie w kategoriach relacji przyczynowych, a nie użytkowych, w co raz większym stopniu wymyka się jego masowym użytkownikom. Tym samym, można powiedzieć, że niegdyś „swojski” nasz świat jest co raz bardziej kolonizowany przez myślenie naukowo-techniczne i tym samym staje się co raz bardziej inny, by nie powiedzieć „obcy”, przywołać pewną metaforę Jurgena Habermasa (1981). Jego rozumienie jest w co raz większym stopniu zależne do specjalistów, ekspertów, którzy są w stanie wytłumaczyć procesy zachodzące w co raz węższych obszarach wiedzy (dyscyplinach), nad którymi sprawują poznawczą (i technologiczną) kontrolę. Ze względu na postępującą specjalizację wiedzy nawet w obszarze nauki (poznawcze i odkrywcze) sami uczeni w co raz mniejszym stopniu są w stanie kontrolować wypowiedzi swoich kolegów. Tym samym jesteśmy w co raz większym stopniu zależni od ekspertów, których autorytet jesteśmy skłonni uznać w rozumieniu co raz bardziej obcego (na poziomie wyjaśnień przyczynowych) nam świata (Schütz 1964b, 1985, Grathoff 1989, Habermas 1981, 1999, 2002, Turner 2003).

Jednocześnie nauka przenika nasze życie również w tym sensie, że każda złotówka zainwestowana w naukę i technologię przynosi wymierne zyski całemu społeczeństwu. Nauka nie jest już prywatnym działaniem grupy poszukiwaczy prawdy lecz ogólnospołecznym przedsięwzięciem, w które inwestowane są pieniądze podatników i które powinno wykazywać pewną stopę zwrotu. Pewne dziedziny

badania wymagają bardzo wysokich nakładów, zatem mogą rozwijać się jedynie w krajach, które są w stanie owe nakłady ponieść. Tym samym obserwujemy zjawisko różnicowania i wiązania postępu naukowo-technicznego z zasobnością finansową poszczególnych krajów czy też całych regionów. Zwraca się uwagę na niezamierzone skutki postępu naukowo-technicznego, które w globalnym świecie powodują zagrożenie dla jego mieszkańców, by przywołać zdarzenia takie jak awaria elektrowni atomowych w Czernobylu czy Fukuszymie.

W kontekście zarysowanych zmian niewątpliwie należy wyróżnić publikacje takich autorów jak: Nico Stehr (1991, 2001, 2014, 2015, 2016), Philip Kitscher (2001, 2011), Frank Fisher (2000, 2009), Mark B. Brown (2009), Steve Fuller (2000), Sheila Jasnoff (2005) i Stephen P. Turner (2003, 2014).

Zagadnienie miejsca i pozycja nauki w demokracji liberalnej można potraktować jako bardziej szczegółową kwestię społecznego i instytucjonalnego otoczenia nauki (nauki w społeczeństwie). Do takiego właśnie sformułowania tematu mojego wystąpienia skłoniła mnie pewna kopenhaska konferencja *International Conference on The Special Role of Science in Liberal Democracy*, w której uczestniczyłem<sup>1</sup>. Brali w niej udział europejczy, i nie tylko, filozofowie, politologowie, socjologowie, by przywołać tylko nazwiska zaproszonych przez organizatorów *keynote speakers*: James Bohman (Saint Louis University), Heather Douglas (University of Waterloo), Harold Kincaid (University of Cape Town), Martin Kusch (Uniwersytet Wiedeński), Eleonora Montuschi (London School of Economics) i Erik Weber (Ghent University)<sup>2</sup>.

Tytuł konferencji można odczytać jako przesądzający o specjalnej roli nauki w systemie demokratycznym. Niezależnie od tego, czy będziemy mówili o „roli”, „miejscu” czy „pozycji”, odwołujemy się do różnych aspektów tego samego fenomenu, a mianowicie, pewnej „wagi”, by nie powiedzieć „doniosłości” refleksji naukowej dla współczesnych wysokorozwiniętych społeczeństw świata zachodniego, które określane są często mianem „demokracji liberalnej”. W określeniu tym chodzi tu nie tylko o kwestię ustrojową, którą charakteryzują rządy prawa, trójpodział władz i wzajemna ich kontrola, lecz także chodzi o wskazanie pewien

<sup>1</sup> *International Conference on The Special Role of Science in Liberal Democracy* odbyła się dniami 21–22 listopada 2013 w uniwersytecie w Kopenhadze. Więcej informacji na stronie konferencji: <http://mcc.ku.dk/research/focus-areas/sciencedemocracy/international-conference-on-the-special-role-of-science-in-liberal-democracy/program>, gdzie również znajdują się abstrakty wystąpień konferencyjnych: <http://mcc.ku.dk/research/focusareas/sciencedemocracy/international-conference-on-the-special-role-of-science-in-liberal-democracy/abstracts-of-the-accepted-papers/>

<sup>2</sup> W konferencji uczestniczyli także Manuela Fernandez-Pinto (University of Notre Dame), Anton Froeyman (Ghent University), Heidi Grasswick (Middlebury College), Rico Hauswald (Humboldt-Universität zu Berlin), Oier Imaz (University of the Basque Country), Kristen Intemann (Montana State University), Saana Jukola (University of Jyväskylä), Klemens Kappel (University of Copenhagen), Arnon Keren (University of Haifa), Loren King (Wilfrid Laurier University), Inkeri Koskinen (University of Helsinki), Janet Kourany (University of Notre Dame), Martin Kowarsch (Mercator Research Institute on Global Commons and Climate Change), Inmaculada de Melo-Martin (Weill Cornell Medical College), Jeroen de Ridder (VU University Amsterdam), Kristina Rolin (University of Helsinki), Walter Ysebaert (Vrije Universiteit Brussel), and Julie Zahle (University of Copenhagen).

pluralizm postaw i stylów życia, które są wynikiem indywidualnych wyborów. A zarazem o wskazanie na określony model racjonalności, który jest chociażby w procesie powszechnej edukacji propagowany przez państwo, z takimi czy innymi odmiennościami, które charakteryzują rozwiązania w poszczególnych krajach. Pytanie, jak pogodzić jednostkową perspektywę, która może odwoływać się do różnych typów wiedzy i wyobrażeń o świecie z obrazem świata, który przekazywany jest z państwowym *imprimatur* chociażby w ramach kontrolowanego przez państwo systemu edukacyjnego np. model francuski, czy też co do którego państwo liberalne nie zajmuje (przynajmniej w sferze deklaracji) wyraźnego stanowiska np. model amerykański (dopuszczający w jakiejś mierze *creation science*)?

Nauka ma istotne znaczenie dla liberalnej demokracji w tym sensie, że ma być źródłem neutralnej, wiedzy o faktach, które są istotne przy podejmowaniu decyzji w demokratycznym państwie prawnym. Tym samym nauka i demokratyczne kształtowanie polityki przynależą do różnych porządków, mieszczą się w odmiennych obszarach podziału pracy: poznania i deliberacji. Jak podkreślają w omówieniu konferencji jej organizatorzy Julie Zahle oraz Klemens Kappel zasadnicze pytanie, na które usiłowano odpowiedzieć w trakcie jej trwania dotyczy tego: czy tak określony model daje się nadal stosować w zmieniającym się społeczeństwie (Kappel, Zahle 2013)?

Wszak zarówno w obszarze społecznej refleksji nad nauką, zwłaszcza jej technicznymi i technologicznymi zastosowaniami, jak i w debatach poza światem uczonych, pojawiają się głosy kwestionujące wyróżniony status poznawczy i autorytet epistemiczny nauki. Wielu filozofów nauki oraz badaczy STS krytycznie zapatruje się na kwestię postulowanej w tym modelu możliwej neutralności nauki, w sensie bycia neutralnym i bezstronnym źródłem wiedzy rozumianej jako kryterium oceny i racjonalnych rozstrzygnięć w procesie podejmowania decyzji polityki dotyczących w swych skutkach wszystkich obywateli. Krytycy neutralności zwracają uwagę, iż takie roszczenia są ze względów metodologicznych niemożliwe do spełnienia, gdyż nauka jest nasączona wartościami (zwłaszcza poza-poznawczymi) i strojenie nauki w szaty bezstronnego arbitra świadczy zarazem o dużej naiwności, jak i prowadzi do fałszywego jej obrazu. Inni natomiast zwracają uwagę na trudność z faktycznym rozdziałem poznania naukowego i zastosowań technologicznych od funkcjonowania biurokratycznych struktur państwowych i ponadnarodowych czy też globalnych korporacji (choćby kwestia finansowania B+R). W końcu, niektórzy zwraca się jeszcze uwagę na fakt, że nawet gdyby nawet dawało się wykazać neutralność aksjologiczną nauk przyrodniczych (*science*), to wątpliwa jest stosowalność tego modelu w odniesieniu do nauk humanistycznych i społecznych, które w zdecydowanie większym stopniu są uwikłane aksjologicznie i zaangażowane światopoglądowo niż miałyby to miejsce w przypadku nauk przyrodniczych. Choćby jeśli przypomnieć debatę wokół znanej książki *Modne bzdury* Alan Sokala, Jean Bricmonta (2004) sprawa wydaje się jeszcze bardziej

skomplikowana. Zatem mamy w tym punkcie pewną nową odsłonę sporu między „naukowością” nauk przyrodniczych i społecznych/humanistycznych (Kappel, Zahle 2013).

Treść i zakres owych dyskusji wykracza zdecydowanie poza uniwersalistyczne ramy mertonowskiego ideału *Gelertherepublik* (Merton 1978, 1982) wkraczając w trzecią falę studiów nad nauką (Collins, Evans 2002), gdyż współczesne dyskusje naukoznawcze w coraz większym stopniu uwzględniają kwestię umiejscowienia nauki w ramach struktur instytucji demokratycznych, zarówno w wymiarze struktur państwowych (wymiar makro), jak i społecznych (mikro) – wiedza lokalna (Fisher 2000, 2009; Ozoliņa et al.).

Tym samym możemy potraktować wspomnianą konferencję, która była jedną z wielu spotkań, w ramach których podejmuje się dyskusje nad metodologicznym statusem nauki w jej różnych aspektach, jak polska tradycja przedmiotowego rozumienia typów desygnatów nazwy nauka w kontekście różnych typów wiedzy ludzkiej (Kamiński 1988, 1992), czy też istotne wartości epistemiczne, które wyznaczają strategię poszukiwań badawczych w kontekście społecznego uwarunkowania badań naukowych, by przywołać ostatnio dyskutowane pojęcie prawdy doniosłej i pożądanej, rozumianej jako możliwość uzyskania wiedzy, która ma prowadzić do zrealizowania stawianych sobie celów praktycznych (Kitscher 2001).

Mamy zatem do czynienia z pewną „pragmatyzacją” oraz kontekstualizacją pojęcia prawdy, która wyraża się w przekonaniu, że nauka nie poszukuje prawdy po prostu, a świat jest zaludniony wieloma zdaniem prawdziwymi. Nauka w tym ujęciu szuka prawd istotnych (*significant truths*), a prawda jest istotna dla danej osoby, gdy wiedza ta zwiększa szanse na osiągnięcie celów praktycznych (Kitcher 2001, 73). W kuluarach kopenhaskiej konferencji powszechnie stwierdzano, że duża część referatów do owego pojęcia się odwoływała i toczyła się ona niejako w kontekście koncepcji nauki wypracowanej właśnie przez Philipa Kitchera (2001, 2007, 2011).

Skoro o autorytecie nauki mowa w kontekście podejmowania decyzji publicznych, to wypada wspomnieć różne płaszczyzny tego zagadnienia, takie jak kwestie zróżnicowanych typów działalności eksperckiej ludzi nauki, którzy wypowiadają się na forum publicznym (Turner 2003), problem przejścia między autorytetem epistemicznym a deontycznym oraz problem przeniesienia (niekiedy nieuprawnionego) autorytetu z jednej dziedziny na inne obszary działalności, z czym nierzadko możemy mieć do czynienia w przypadku ekspertów w sferze publicznej (Bocheński 1993), kwestia społecznych ról uczonych (Merton 1978, 1982; Znaniecki 1984, 1986; Goćkowski 1984, 1986, 2006, 2007; Goćkowski, Machowska 2005; Drozdowicz 2015; Wierzchosławski 2016), czy pewnego uszczegółowienia kwestii ról w odniesieniu do funkcji eksperckich pełnionych przez naukowców w życiu kulturowym, społecznym, gospodarczym i politycznym (Kurczewska 1997; Turner 2003, 2014; Brown 2009), co w konsekwencji prowadzi do konieczności okre-

ślenia relacji między wiedzą naukową a wiedzą lokalną, zwłaszcza w kontekście aplikacji tej pierwszej w obszar tej drugiej (Fisher 2000).

Dominacja świata nauki i techniki prowadzi do wytworzenia się pewnej klasy społecznej technokratów, którą charakteryzuje specyficzna perspektywa oglądu świata (światopogląd), forma autorytetu poznawczo-decyzyjnego, które przekładają się na możliwości oddziaływania społecznego i politycznego (niewidzialna władza). Charakterystyka ta jest niezależna od systemu społeczno-politycznego, jak zauważa w pionierskiej pracy poświęconej światom społecznym technokratów Joanna Kurczewska (1997). Inny zbiór problemów wiąże się z faktem, że nauka jako poznanie, jak i instytucja, ma charakter społeczny, w tym sensie, że cele badania i możliwość ich realizacji są zależne od przyznawanych funduszy społecznych i państwowych (podatki), a pojawia się zatem pytanie o to, kto ma podejmować decyzje o ich przyznaniu (problem interesariuszy). W oparciu o jakie kryteria (jeśli takie są) możemy dokonywać oceny zgłaszanych projektów naukowych i czy owe oceny mają być wydawane wyłącznie przez gremium uczonych (model mertonowski), czy też winny uwzględniać interesariuszy? Jeśli tak, to czy oświecona publika jest w stanie (w jakim stopniu?) przewyciężyć problem asymetrii poznawczej między autorytetami a laikami, a także, jaka forma odpowiedzialności poznawczej charakteryzuje każdą z wyróżnionych tu stron owej relacji? (Schütz 1964b, 1985; Sprondel 1979; Collins, Evans 2007; Turner 2001, 2008a; feministyczny punkt widzenia Longino 1990, 2002 oraz Rolin 2004, 2006, 2009).

Kolejne problemy, które wchodzi w zakres interesujących nas dyskusji, obejmują kwestię nauki rozumianej jako jedna z form praktyk społecznych i typy wiedzy ludzkiej. Z tym, że o ile we wcześniejszych ujęciach np. w polskiej tradycji metodologicznej prezentowana przez Jerzego Kmitę praktyka społeczna była rozpatrywana z perspektywy makro jako społeczno-regulacyjna koncepcja kultury (Kmita 1976, 1980; Kmita, Banaszak 1994), to współcześnie dyskutuje się, czy w ogóle możemy mówić o społecznym wymiarze praktyk, zwłaszcza, jeśli przyjmuje się bardziej indywidualistyczną tradycję w duchu socjologii weberowskiej, w której rezygnuje się z przypisywania normatywnego i społecznie determinującego charakteru praktykom (Turner 1994, 2007a), bądź też, przeciwnie, mówiąc o wittgensteinowskim zwrocie, jaki dokonał się w odniesieniu do tej kategorii, przyjmuje się ideę praktyk społecznych z pewnym istotnym rozszerzeniem, które obejmuje ich społeczno-instytucjonalno-techniczno-przedmiotowego uwarunkowania, świat narzędzi i wytworów technologicznych jako istotne czynniki świata życia codziennego decydujące o naszym w nim funkcjonowaniu (Schatzki 2002, 2005, 2010; Pickering 1995; Schatzki, Knorr Cetina, von Savigny eds. 2001).

Debata między realizmem poznawczym a konstruktywizmem w postępowaniu badawczym naukowca (Kukla 2000; Hacking 2000) w jednej ze swoich postaci może być próbą ujęcia form życia i funkcjonowania instytucji naukowych w perspektywie społecznego konstruowania rzeczywistości oraz zwróceniem uwagi na

kategorię wielości rzeczywistości w odniesieniu świata uczonych obok światów laików (Schütz 1964a, 1964b; Sprondel 1979; Berger/Luckmann 1966; Knorr Cetina 1981; Grathof 1989).

Pewną istotną konsekwencją przyjęcia perspektywy uczestniczącego obserwatora i interpretatora funkcjonowania świata uczonych, praktyk społecznych oraz całego instytucjonalnego otoczenia oraz technicznych ram (laboratoria i warsztaty badawcze w zależności od dyscyplin), które określają działania badaczy (proces poznawczy) oraz dochodzenie do wyników (konstruowanie, negocjowanie itp.), czy też zarządzanie nimi (retoryka i perswazja w nauce) w ramach komunikacji w obrębie wspólnoty uczonych, było powstanie społecznych studiów nad nauką i technologią, które zaowocowały bardzo obszerną literaturą przedmiotu<sup>3</sup>. Przykładem skodyfikowanego, podręcznikowego obrazu STS może być wydany przez Edwarda J. Hacketta, Olęę Amsterdamską, Michaela E. Lyncha oraz Judy Wajcman podręcznik *The Handbook of Science and Technology Studies* (2007)<sup>4</sup>.

Ekspozuje on takie zagadnienia, jak: wzajemne determinowanie się czynników społeczno-kulturowych i poznania naukowego (w różnych aspektach), wielość typów racjonalności, miejsce nauki we współczesnym społeczeństwie post-industrialnym oraz problem relatywizmu kulturowego w odniesieniu do sporu o wyróżniony status poznania naukowego (Bell 1973; Mokrzycki 1992); dominacja światopoglądu naukowego we współczesnej kulturze (Habermas 1983, 1999, 2002), przemiany struktury aksjologicznej społeczeństw w perspektywie dominacji nauki i technologii w kontekście problemów i zagrożeń związanych ze skutkami ubocznymi współczesnej cywilizacji naukowo-technicznej (społeczeństwo ryzyka), jak również z uwzględnieniem znaczenia działań obywatelskich (NGO) w odniesieniu do zjawisk ubocznych (Beck 2002, 2005; Hilton i in. 2013). Wymienione problemy są charakterystyczne dla współczesnych społeczeństw „opartych na wiedzy” (*knowledge societies*), jak określają je współcześni socjologowie wiedzy; wiedzy,

<sup>3</sup> W tym kontekście warto wspomnieć polską recepcję tych dyskusji zwłaszcza w pracach Krzysztofa Abrysiewskiego (2012) i Ewy Bińczyk (2012), a także ostatnią publikację autorów ośrodka toruńskiego poświęconą społeczno-instytucjonalnemu wymiarowi poznania techno-naukowego z perspektywy szeroko rozumianego konstruktywizmu społecznego, pod redakcją Ewy Bińczyk, Aleksandry Dery i Janusza Grygieńca, *Horyzonty konstruktywizmu. Inspiracje, perspektywy, przyszłość* (2016).

<sup>4</sup> Wśród autorów są m.in.: H.M. Collins, Steven Epstein, Henry Etzkowitz, Robert Evans, Ronald N. Giere, Sheila Jasanoff, Bruno Latour, Philip Mirowski, Esther-Mirjam Sent, Steven Shapin, Sergio Sismondo, Miriam Solomon oraz Stephen Turner. Oto lista autorów, których teksty zostały pomieszczone: Vincanne Adams, Warwick Anderson, Brian Balmer, Daniel Barben, Pablo Boczkowski, Steve Breyman, Massimiano Bucchi, Regula Burri, Nancy Campbell, Adele E. Clarke, H.M. Collins, Susan E. Cozzens, Jennifer L. Croissant, Park Doing, Joseph Dumit, Steven Epstein, Henry Etzkowitz, Robert Evans, Erik Fisher, Stefan Fuchs, Sonia Gatchair, Ronald N. Giere, Thomas F. Gieryn, Namrata Gupta, David H. Guston, Adam Hedgecoe, Christopher R. Henke, David Hess, Linda Hogle, Alan Irwin, Sheila Jasanoff, Deborah G. Johnson, David Kaiser, William Keith, Carol Kemelgor, Kyung-Sup Kim, Andrew Lakoff, Bruno Latour, Leah A. Lievrouw, Margaret Lock, Brian Martin, Paul Martin, Philip Mirowski, Cyrus Mody, Federico Neresini, Gonzalo Ordóñez, Nelly Oudshoorn, Trevor Pinch, Alex Preda, Brian Rappert, William Rehg, Marina Ranga, Cynthia Selin, Esther-Mirjam Sent, Steven Shapin, Sergio Sismondo, Laurel Smith-Doerr, Miriam Solomon, Susan Leigh Star, John Stone, Lucy Suchman, Anupit Supnithadnaporn, Charles Thorpe, Stephen Turner, The Virtual Knowledge Studio, Jameson M. Wetmore, Sally Wyatt, and Steven Yearle.

która jest społecznie zaaprobowana oraz instytucjonalnie uprawomocniona (Stehr 1991, 2001). Wiedza, a zwłaszcza ta naukowa, techniczna i technologiczna, jest taktowana w kategoriach możliwości działania i przetwarzania świata, wiedza jest potęgą oraz pełni istotną funkcję w społeczeństwach demokratycznych, by przywołać podtytuł ostatniej książki Nico Stehra *Information, Power, and Democracy. Liberty Is a Daughter of Knowledge* (2016) – wiedza jest córką wolności. Dobry przegląd przemian, jakie dokonały w się w rozumieniu wiedzy, daje chociażby spis zagadnień poruszanych w innej pracy Stehra napisanej razem z Marianem Adolfem *Knowledge* (Adolf, Stehr 2014; Stehr 1991, 2001, 2015, 2016).

Jednocześnie odwołanie się do wiedzy w kontekście podejmowania decyzji politycznych wiąże się z problemem polityzacji nauki, gdyż politycy szukając racji dla podejmowanych decyzji przywołują tych czy innych ekspertów. Jednakże, samo ich przywołanie jest zabiegiem, politycznym, gdyż eksperci mają przede wszystkim, by nie powiedzieć, jedynie potwierdzić przyjmowane przez polityków stanowisko w danej kwestii. Zatem eksperci są tak dobierani, aby reprezentowali stanowisko właściwe dla danej opcji politycznej (rozumianej tu szeroko w tym światopoglądowej, ideowej, kulturowej, religijnej itp.). W tym kontekście pojawia się nie tylko kwestia reprezentacji określonych grup społecznych, lecz również stosowanej przez zaangażowanych politycznie ekspertów pewnej retoryki sugerującej neutralność aksjologiczną (wypowiadania się w imieniu „czystej” nauki), która stanowi jedynie pewną „zasłonę dymną” maskującą opcję, w imieniu której się wypowiadają (Brown 2009: 1–5).

Jak zatem umiejscowić wiedzę naukową, a zwłaszcza tę którą dostarczają nauki społeczne, w kontekście demokracji liberalnej – zarówno jej struktur instytucjonalnych, jak i wartości, które owe instytucje miałyby realizować (implementować)?<sup>5</sup> Czy instytucje naukowe w systemie demokratycznym mają przybierać inny kształt oraz funkcjonować wedle innych reguł niż zachodziłoby to w systemach bardziej autorytarnych, jak sugerował to już przed laty Robert Merton? Zwłaszcza biorąc pod uwagę proponowane przez niego wyznaczniki postawy i *ethosu* naukowego (uniwersalizm, wspólnotowość, która w oryginalnej terminologii była określna terminem „komunizm”, bezinteresowność, zorganizowany sceptycyzm), które zdecydowanie bardziej trudno byłoby realizować w innych systemach niż demokratyczne (Merton 1978, 1982; Goćkowski 1984, 1996, 2006, 2007).

Pytanie to można traktować jako egzemplifikację pewnych ogólniejszych problemów, jakie pojawiają się „na styku” współczesnych społeczeństw opartych na wiedzy, a systemem politycznym (władzy), w ramach którego ma być realizowane dobro wspólne wszystkich obywateli. W konsekwencji postawionego przed władzą

<sup>5</sup> Pewne próby umiejscowienia nauki w obiektywnie rozumianej strukturze aksjologicznej przy jednoczesnym odwołaniu się do mądrościowego (sapiencjalnego) wymiaru wiedzy, istotnego dla poznania naukowego w kontekście kulturowym, społecznym i ekonomicznym z podejmuje w nawiązaniu do tradycji klasycznej metafizyki arystotelesowskiej w polskiej literaturze m.in. Jaroszyński 2002, Lekka-Kowalik 2008, do pewnego stopnia Kawalec 2011, zobacz również *Introduction* do Kawalec, Wierchosławski eds. 2015: 7–16).



zadania, w realizacji którego, politycy są zmuszeni odwoływać się i korzystać z usług ekspertów, bowiem sami nie mają wystarczającej wiedzy fachowej w określonych dziedzinach, w odniesieniu co do których muszą podejmować decyzje. Zwraca się uwagę na to, że politycy ponoszą pewną odpowiedzialność za podejmowane decyzje, chociażby w procesie weryfikacji wyborczej, natomiast stojący za owymi decyzjami eksperci już nie. W tym kontekście pada nawet sugestia o to, że reprezentacja polityczna podlega analogicznemu procesowi, jakiemu podległy wcześniej monarchia i ich demokratyczne kontynuacje prezydenckie – monarcha panuje, ale nie rządzi. Jeśli owa obserwacja jest zasadna, jak sugeruje to znany amerykański filozof i socjolog Stephen Turner (2003, 2014), to niewątpliwie bardzo ważnym zagadnieniem jest określenie faktycznej pozycji ekspertów w ewoluujących w takim kierunku systemach politycznych. Służy temu przedstawiona przezeń typologia ekspertów, z jakimi mamy do czynienia w systemie demokratycznym i wskazanie na to, że w zależności od rodzaju eksperta pełni on nie tylko różne role, lecz jego status jest odmienny jeśli idzie o kwestię neutralności czy też bezstronności. Tym samym, zakwestionowana zostaje jedna z najważniejszych cech mających charakteryzować sens odwołania się do wiedzy i opinii ekspertów: „to eksperci dysponują zasobami i środkami wzajemnej perswazji, natomiast laicy (*non-experts*) nie” (Turner 2003, 48; kwestie te omawiam w Wierzchostłowski 2004, 2005, 2014).

Jak zwraca uwagę Turner w dotychczasowej literaturze przedmiotu omawiającej zagadnienie społecznego statusu ekspertów, a zwłaszcza w odniesieniu do kwestii akceptacji opinii eksperckich (M. Polanyi, R. Merton, J. Dewey, J.B. Conant, Th. Kuhn) ujmuje się je od strony mechanizmów rządzących nauką, a pomija się zasadniczo aspekt polityczny, czy też widziany od strony obywatela państwa demokratycznego (Turner 2003, 16).

Zwraca się, bowiem uwagę, że wiedza ekspercka w ogólności, a szczególnie wiedza naukowa, nie może być kierowana w oparciu o podobne konwencje czy też analogiczne typy rozumiejącej akceptacji, co debata publiczna; a także, iż owe warunki mogą stanowić nieusuwalny i poważny problem dla każdej formy (obecnej i przyszłej) systemu demokracji liberalnej, problem, który zasadniczo zmienia charakter tego systemu (Turner 2003, 7).

Charakterystykę tę można wzbogacić przywołując dewizę Lincolna, który twierdził, że władza jest sprawowana w imieniu (*of*), przez (*by*) i dla (*for*) ludu. I to niezależnie od form, jakie wymienione elementy mogą historycznie przyjmować, by przywołać, jak faktycznie były rozumiane i realizowane idee ludowładztwa w systemach totalitarnych i komunistycznych. Podkreślano w nich wszak faszadowy egalitaryzm i były tym samym „dla ludu”, a przez odsunięcie do sprawowania władzy przedstawicieli dawnych elit i oparcie jej na mechanizmie rekrutacji kadr do etatystycznej biurokracji wywodzących się z szerokich mas, były, w jakim sensie prawowane „przez lud”. Mechanizm ten miał zarazem zapewniać pewną

formę legitymizacji narzuconego nierzadko porządku. Analogie jednakowoż kończą się w tym momencie, gdy mowa o wolności. Systemy te, bowiem w żadnym wypadku nie funkcjonowały wedle liberalnej dewizy *government by discussion*, jako że wolna wymiana idei pociąga za sobą istnienie opinii publicznej, a ta była wszak poddana kontroli (Turner 2003, 8; Wierchosławski, Lipski 2011).

W świetle powyższych obserwacji warto przytoczyć uwagi Tunera z *Public Sociology and Democratic Theory* (2007b), w której odnosi się on do propozycji amerykańskiego socjologa Michaela Burawoy'a (2005) dookreślenia miejsca socjologii w odniesieniu do demokracji liberalnej. Typ socjologicznej działalności naukowej, który Burawoy uprawomocnia jako organiczną socjologię życia publicznego<sup>6</sup>, jest działalnością zaangażowaną (*advocacy scholarship*). W zamierzeniu i z pełną świadomością dąży on do rozumienia i wyrażania punktu widzenia pewnej grupy w społeczeństwie – w sposób rozumiały i pouczający dla członków tej grupy, a także do wspierania tego punktu widzenia przez badania społeczne. Termin „dialogiczny”, któremu zazwyczaj przeciwstawia się „analityczny”, znaczy w tym kontekście tyle, że poglądy i punkty widzenia partnerów nie są jedynie przedmiotem badań, ale wchodzi do definicji samego problemu. Jak zauważa Turner, takie użycie dialogu nie jest zgodne z liberalizmem: partnerem w tym dialogu nie jest społeczeństwo jako całość, ale jedynie sprzymierzeńcy ruchu. W dotychczas przyjmowanych modelach socjologii i jej roli w demokracji liberalnej, ten rodzaj działalności naukowej byłby problemem zarówno dla socjologii, jak i dla państwa. Dla państwa – ponieważ stanowi formę opowiadania się po określonej stronie; dla socjologii rozumianej jako nauka byłby to problem, ponieważ brakowałyby jej tego, co Merton nazywa neutralnością (*disinterestedness*). Model Burawoy'a, jeżeli będzie rozumiany w szerszym kontekście teorii demokratycznej, pozwala socjologii przekroczyć obydwa te problemy. Wiele państw liberalnej demokracji wspiera różne punkty widzenia, przyjmując pewne założenie neutralnego stosunku do nich. Burawoy dostarcza paralelnego założenia neutralności: badania angażujące się po stronie określonych grup – czy też to, co określa jako organiczną socjologię życia publicznego odnoszącą się do określonej grupy społecznej – są w zasadzie dopuszczalne jako socjologia życia publicznego, niezależnie od tego, do jakiej grupy będą się odnosiły. Finansowanie tego rodzaju działalności naukowej nie musi być traktowane jako niedopuszczalne ze strony państwa wsparcie różnych poglądów, lecz raczej jako środek służący do poprawienia jakości debaty publicznej poprzez wsparcie różnych opinii. Rozwiązuje to problem neutralności politycznej, ponieważ to nie państwo wybiera, a wspierana przez państwo dyscy-

<sup>6</sup> Pojęcie socjologii publicznej stało się w ostatnich latach bardzo popularne, por. (Clawson i in. 2007). W Polsce ukazał się dotychczas tekst Burawoy'a *Krytyczny zwrot ku socjologii obywatelskiej* (Burawoy 2011). Termin *public sociology* został przełożony jako „socjologia obywatelska”. W tym samym numerze „Stanu Rzeczy” opublikowana została rozmowa z socjologiem Michaeliem Burawoyem, byłym przewodniczącym Amerykańskiego Towarzystwa Socjologicznego (ASA) i wiceprzewodniczącym Międzynarodowego Towarzystwa Socjologicznego (ISA) (Łuczewski 2011).

plina socjologii jest neutralna w stosunku do różnych typów zaangażowania, które decydują się podjąć poszczególni socjologowie (Turner 2007b, 793).

Przytoczona powyżej interpretacja socjologii publicznej jest z interesującego mnie punktu ważna, bo (a) próbuje dookreślić kwestię aksjologicznego zaangażowania się nauki po stronie określonych wartości – problemem nie jest samo zaangażowanie, ale zachowanie pluralizmu zaangażowań, w konsekwencji każda ze stron ma potencjalnie przynajmniej szansę zaistnieć w dyskursie publicznym; (b) próbuje wypracować pewien – możliwy do zaakceptowania – model współpracy specjalisty (eksperta), jakim jest w stosunku do laików, czyli przedstawicieli stron biorących udział w debacie publicznej socjolog. Jednocześnie inspiruje ona zadania pytania o to, kim jest laik, by odwołać się do pewnego modelu dystrybucji wiedzy zaproponowanego przed laty przez Alfreda Schütza (1964a, 1985).

Biorąc pod uwagę zarysowaną tu szkicowo charakterystykę poznania i wiedzy, jaką posługujemy się w różnych obszarach świata życia, należy podkreślić fakt, że pomimo bycia członkami tej samej grupy społecznej, jako jej uczestnicy jesteśmy zarówno i w różnym stopniu: „ekspertem”, „światłym (dobrze poinformowanym) obywatelem” i „człowiekiem z ulicy”. Charakterystyki te bynajmniej się nie wykluczają, ale dopełniają. Odnośnie do pewnych zagadnień mogą być „ekspertem”, innych „człowiekiem z ulicy”, a wreszcie w pewnych obszarach jestem „światłym obywatelem”.

Należy zauważyć, że proponowana tu przez Schütza typologia skupia się na subiektywnym (podmiotowym) aspekcie struktur wiedzy społecznej, abstrahując – przynajmniej wprost – od instytucjonalnego i obiektywizującego (zreifikowanego) aspektu wiedzy społecznej. Ten drugi aspekt, podkreśla rolę obiektywnych i zinstytucjonalizowanych wytworów społecznych, które mogą określać i determinować jednostkowe działania podmiotów. W tradycji socjologicznej podejście to było zazwyczaj związane z dziedzictwem myślowym marksowsko-durkheimowskiej; zostało ono bardzo ciekawie połączone charakterystycznym dla Schütza podejściem subiektywistycznym w analizach dwóch jego nowojorskich uczniów – Petera Bergera i Thomasa Luckmanna (1996, 1983). Do tradycji Bergera/Luckmanna nawiązał w ciekawych rozważaniach Walter M. Sprondel, który podjął zagadnienie typów wiedzy ludzkiej w kontekście socjologii wiedzy, skupiając swą uwagę na kategoriach: „eksperta” i „laika” (Sprondel 1979, 140–154). Sprondel w swym tekście nawiązuje co prawda do wykorzystywanego tu tekstu Schütza *Światły obywatel* (1985, 296–284), ale konstatując, że typologia schützowska ogranicza się jedynie do aspektu subiektywnego wiedzy receptur, skupia swą uwagę na instytucjonalnych uwarunkowaniach zróżnicowania wiedzy społecznej, a w szczególności na problemie jej przemian kontekście społecznego podziału pracy (instytucjonalne rozwiązywanie problemów). Interesuje się przede wszystkim zakresową i treściową charakterystyką wiedzy powszechnej (*Allgemeinwissen*) oraz różnych typów wiedzy specjalistycznej (*Sonderwissen*) w odniesieniu do kategorii „laika”

i „eksperta” uwzględniając ich społeczne (instytucjonalne) uwarunkowania<sup>7</sup>. Typy te nie do końca pokrywają się z wyróżnionymi przez Schütza „człowiekiem z ulicy” oraz „ekspertem”, jednocześnie krzyżując się zakresowo z „dobrze poinformowanym obywatelem” (Sprondel 1979, 144–147, 149–151).

Dla przykładu, Sprondel zwraca uwagę na fakt, że w dzisiejszych czasach wiedza specjalistyczna, czy też samo jej posiadanie, wymaga społecznego (instytucjonalnego) poświadczenia (certyfikatu) i milcząco przyjmowana struktura instytucjonalnej akceptacji stanowi o uznaniu roli eksperckiej pełnionej przez daną jednostkę. Dotyczy to przede wszystkim uprawnień formalnych, np. dyplom lekarza, inżyniera – certyfikat uzyskania określonych kwalifikacji, natomiast pod osąd „laika” wystawiona jest kwestia orzekania, który z formalnie uprawnionych specjalistów jest lepszym lub gorszym lekarzem, inżynierem itp. (Sprondel 1979, 151).

Od eksperta można oczekiwać wskazania środków prowadzących do osiągnięcia uprzednio ustanowionych celów, nie zaś do wskazania celów samych. Przywołana przez Schütza wypowiedź Clemenceau, iż wojna jest zbyt poważnym przedsięwzięciem, aby powierzać ją wyłącznie generałom, dobrze wyraża reakcję człowieka, który dąży do zrealizowania szerszych i bardziej ogólnych celów, na rady „eksperta” (1985, 280).

Wiedza, jaką dysponuje świątły obywatel, pozwala mu rozpoznać, z usług którego eksperta należy skorzystać w danej sytuacji, np. do którego lekarza ma się udać, by uzyskać wyczerpującą diagnozę. W rezultacie, zdaniem Schütza: „[...] to właśnie świątły obywatel ma się za doskonale kompetentnego do orzekania, kto jest kompetentnym ekspertem i gotów jest nawet do zmiany swych poglądów po wysłuchaniu opinii eksperta sprzecznych z jego własnymi” (1985, 272).

Z tego względu przypisuje on szczególną rolę wyróżnionej przez siebie kategorii:

Dająca się wyczuć tendencja do błędnego interpretowania demokracji jako politycznej instytucji, w której poglądy nieoświeconego człowieka z ulicy muszą mieć głos decydujący, zwiększa jeszcze niebezpieczeństwo. Dlatego obowiązkiem i przywilejem świątłego obywatela demokratycznego społeczeństwa jest staranie, by jego prywatna opinia wzięła górę nad publiczną opinią człowieka z ulicy (1985, 284)<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> We współczesnej literaturze przedmiotu można przywołać pracę (Collins, Evans 2007), w której znajdziemy podobne analizy między różnymi typami wiedzy, z tym, że wiedza potoczna jest w danym aspekcie określana mianem wiedzy eksperckiej. Tym samym „eksperckość” zostaje rozciągnięta na wszystkie dyskutowane typy wiedzy ludzkiej. Nie oznacza jednak, że autorzy nie wskazują na zasadniczą odmienność poznania naukowego (technologicznego) w porównaniu z wiedzą potoczną. Wskazują jednak, że nie zawsze jesteśmy w stanie odróżnić czy dana osoba, posiada/czy też nie formalnie potwierdzone wykształcenie (kompetencje), gdy przeprowadzimy pewnego rodzaju test posiadanych wiadomości. Niestety szersze omówienie tych rozważań wykracza poza ramy niniejszego tekstu.

<sup>8</sup> W kontekście tekstu o świątłym obywatelu warto zauważyć, że to właśnie dociekania Schütza, poświęcone kwestii zaangażowania obywatelskiego, stały się inspiracją dla Michaela Barbera, autora najnowszej biografii intelektualnej Schütza do zatytułowania jej *The Participating Citizen* (2004). Natomiast kontekście studiów nad

To przywołanie klasyka – jak się wydaje – jest jak najbardziej na miejscu, bowiem rozróżnienia wprowadzone przez Schütza ujawniają zróżnicowaną strukturę laików, użytkowników wiedzy lokalnej, interesariuszy itp., by przywołać używane we współczesnej literaturze terminy, którymi to nazwami określa się tych, którzy nie są ekspertami. Jednocześnie akceptując poznawczą asymetrię między ekspertami, a tymi, którzy nimi nie są, wskazuje na typy laików bardziej lub mniej odpowiadające systemowi demokratycznemu. Rozważania te prowadzone są co prawda raczej w kontekście wiedzy potocznej, bo ta dominuje w świecie życia codziennego, jako wyróżnionym sektorze świata przeżywanego (*Lebenswelt*), ale z pewnymi współczesniającymi modyfikacjami, mogą – w moim odczuciu – nadal służyć za pewne użyteczne tło współczesnej debaty na ten temat roli nauki, czy szerszej wiedzy, w demokracji liberalnej.

W kontekście powyższych dyskusji na temat relacji między różnicowaniem typów wiedzy w systemie demokratycznym chciałbym jako ilustrację współczesnych ujęć przywołać wystąpienia podczas wspomnianej już na początku konferencji w Kopenhadze. Omawiane na tym spotkaniu zagadnienia można traktować jako reprezentatywne dla toczonych obecnie debat. W moim przeglądowym omówieniu skupiam się przede wszystkim na głównych wykładach wygłoszonych w trakcie konferencji, częściowo jedynie uwzględniając te, prezentowane w sesjach grupowych.

Jednym z tematów była rola nauk, a zwłaszcza nauk społecznych w (we wsparciu) podejmowania decyzji w ramach procedur demokratycznych. Erik Weber poddał dyskusji zagadnienie czy wytwory/rezultaty badań nauk społecznych mają wartość wsobną, czy też jedynie instrumentalną; czy też ich wartość zależy w dużej mierze od tego czy mają one wpływ (oddziałują) na szeroko rozumiane podejmowanie decyzji w ramach procedur demokratycznych. Inny z zaproszonych prelegentów znakomity filozof nauk społecznych Harold Kincaid kładł nacisk na rolę, jaką nauki społeczne mogą pomóc w rozumieniu istotnych elementów (natury) dobrze funkcjonującej demokracji w oparciu o badania empiryczne różnych form i sposobów działania systemów demokratycznych (Kappel, Zachle 2014).

Jak zauważa Eleonora Montuschi, problem doradczej roli, jaką pełni nauka (różne dyscypliny) w podejmowaniu decyzji dotyczy zarówno poziomu zbiorowego (kolektywnego), jak i indywidualnego (ewentualnie małych grup społecznych). W podejmowaniu decyzji dotyczących problemów społeczno-politycznych oczekuje się od nauki wskazania na pewne obiektywne racje, których miałaby ona dostarczyć w oparciu o uzyskane świadectwo empiryczne. Problem, jaki się w tym kontekście pojawia, wiąże się z kwestią określenia, z jakim typem obiektywności

---

ekspertami omawiam i porównuję stanowisko Schütza z rozważaniami Floriana Znanieckiego na temat społecznych ról uczonych i ekspertów w perspektywie badań nad środowiskiem (*Milieu*) i światem życia uczonych zaproponowanej przez Richarda Grathoffa (Wierchosławski 2016a, 2016b).

możemy mieć do czynienia. Czy z wąskim rozumieniem obiektywności, czy też obiektywność, o którą nam chodzi (czy też, która jest z punktu widzenia podejmowanych decyzji istotna) ma charakter szerszy i powinna również uwzględniać pewne kwestie normatywne, które uwzględniają oczekiwania, punkty widzenia i wartości podzielane przez (ważne dla) potencjalnych uczestników (interesariuszy), których owe decyzje będą dotyczyć. Jednocześnie starała się pokazać na przykładzie analizy przypadku dotyczącego domniemanego przenoszenia infekcji na zwierzęta hodowlane przez żyjące na wolności (dziko) borsuki, które mieszały z nimi styczość na pastwiskach. Autorka zwraca uwagę na to, jak bardzo proponowane środki zaradcze zależą od przyjmowanej przez strony (rolnicy, myśliwi, eksperci itp.) perspektywy. Autorka wskazuje, że strony są uwikłane w rozwiązanie problemu, usiłują przedstawić proponowane przez siebie rozwiązania w kategoriach obiektywności, a jednocześnie maksymalnie obronić własne interesy, które nierzadko chowają „pod stołem” i unikają ich prezentacji w konfrontacji z pozostałymi stronami konfliktu.

Tym samym kwestia wartości pozapoznawczych, które wpływają w mocny sposób na proponowane, w konsekwencji na podejmowane decyzje jest istotna dla rozumienia pewnych istotnych kategorii w nauce. W wywodzącym się od Maxa Webera standardowym modelu, fakty i wartości winny być zdecydowanie od siebie rozdzielone (*Wertfreiheit*). Pytanie, jak jednak obie kategorie mają się odnosić do istotnych wartości demokracji liberalnej, takich jak równość, wolność itp. poszczególnych uczestników (jednostek) w kontekście podejmowanych decyzji? Czy, i w jakim, stopniu możliwa jest neutralność (faktograficzna) nauki, której wyniki mają stanowić postawę (racje) do podejmowania decyzji? Klemens Kappel starał się pokazać, w dużej mierze w nawiązaniu do ujęcia Michaela Roota z jego *Philosophy of Social Sciences* (1993), w jakiej mierze pewne ograniczone rozumienie politycznej neutralności nauki jest możliwe przy jednoczesnej zgodności z pewnymi istotnymi ideałami (wartościami) liberalnej demokracji.

W podobnym duchu próbowała ująć kwestię znaczenia filozofii politycznej dla filozofii nauki, rozumianej w kategoriach społecznej epistemologii wiedzy naukowej, Kristina Rolin z Helsinek, której argumentację pozwolę sobie bardziej dokładnie zarysować. Jak zauważa Rolin, dotychczas filozofia polityczna nauki odniosła się przede wszystkim do problemów roli wiedzy naukowej oraz statusu ekspertów w systemie demokracji liberalnej (Brown 2004; Kusch 2007; Selinger, Crease 2006; Turner 2003; van Bouwel 2009). Natomiast sama proponuje użycie tego terminu w trochę innym znaczeniu, mianowicie filozofia polityczna w odniesieniu do wiedzy naukowej powinna skupiać się przede wszystkim na uchwyceniu oraz zrozumieniu społecznego wymiaru wiedzy naukowej. Nie oznacza to, że dotychczasowy aspekt przestał być aktualny, a jedynie, że należy go wzbogacić o kolejny. Jest to o tyle zasadne, że sposób postrzegania wiedzy naukowej oraz statusu ekspertów w układzie demokratycznym zależy w dużej mierze od

naszego rozumienia społecznego wymiaru wiedzy naukowej. Autorka wskazuje na zależność dotychczasowej definicji społecznego kontraktu określającego, np. zapewnienie finansowania nauki przez społeczeństwo, w zamian za co wspólnoty naukowe miały się odplacić wolnymi od wartościowań i neutralnymi aksjologicznie wynikami badań naukowych. To tradycyjne rozumienie relacji zostało jednak podkopane i zdemontowane przez samych filozofów nauki, którzy zauważyli, że nie da się utrzymać neutralnego aksjologicznie modelu uprawiania nauki (Carrier i in. 2008; Douglas 2009; Intemann 2000; Longino 1990; Kincaid i in. 2007; Kourany 2010; Machamer, Wolters 2004; Solomon 2001).

Skoro mamy do czynienia z koniecznością uznania faktu, iż badania naukowe są uwarunkowane aksjologicznie (*value-laden*) oraz że mamy do czynienia ze wzrostem ich „upolitycznienia”, to należy zauważyć, że wzrasta również w konsekwencji proces „demokratyzacji” nauki i badań naukowych (Brown 2009). Jeśli taka obserwacja zachodzących procesów jest zasadna, to pojawia się kwestia sposobu rozumienia tych terminów. Co bowiem ma oznaczać teza, że społeczna organizacja nauki wymusza „demokratyzację” nauki, jakie znaczenie mamy tu na myśli? Zdaniem Rolin, właśnie ten zbiór problemów może być przedmiotem proponowanego rozumienia zadań badawczych stojących przed filozofią polityczną wiedzy naukowej.

Historycznie rzecz biorąc, twierdzi Rolin, na model klasyczny składają się trzy ważne debaty, które wyznaczają dotychczasowe rozumienie filozofii politycznej wiedzy naukowej:

- (1) dziedzictwo idei otwartego społeczeństwa i jego wrogów przedstawionej przez Karla R. Poppera (Popper [1945], 2006; Jarvie 2001a, 2001b; Polanyi 1962; Yoshida 2012);
- (2) dziedzictwo liberalizmu Johna Stewarda Milla, zwłaszcza jego pracy *O wolności* (Mill [1859], 2006) oraz jej znaczenia dla rozumienia wartości społecznych wiedzy naukowej (Kitcher 2001, 2011; Longino 1990, 2002; Wilholt 2010);
- (3) znaczenia eksperymentalistycznego ujęcia demokracji zaproponowanego przez Johna Dewey’a dla dyskusji na temat poznawczego (epistemicznego) zróżnicowania z jakim mamy do czynienia w nauce (Anderson 2006; Bohman 2006; Brown 2009).

Rolin w proponowanym rozumieniu filozofii politycznej wiedzy naukowej w celu określenia społecznego rozumienia uzasadniania epistemicznego (*epistemic justification*) wykorzystuje idee Roberta Goodina (1988) oraz Samuela Schefflera (2001).

W zmodyfikowanym przez autorkę rozumieniu uzasadniania epistemicznego przyjmuje się, że naukowcy wysuwają swoje roszczenia poznawcze w sposób odpowiedzialny. Oznacza to, pewną odpowiedzialność przede wszystkim w stosunku do wspólnoty uczonych, a w pewnych przypadkach również w odniesieniu

do innych interesariuszy w nauce, jakimi są laicy (*non-experts*), którzy są zainteresowani tymi czy innymi badaniami naukowymi. Naukowiec jest odpowiedzialny poznawczo (epistemicznie) w prowadzonych przez siebie badaniach naukowych, gdy jest w stanie przedstawić wystarczający zbiór dowodów na poparcie głoszonych przez siebie tez, czy też uznaje je w postawie gotowości do krytycznej obrony (*defense commitment*). Przez postawę gotowości do krytycznej obrony rozumieć należy obowiązek obrony, poddania rewizji czy też porzucenia głoszonych tez, gdy zostaną one zakwestionowana i podważone w przyjęty w nauce sposób. Rolin nawiązuje w rozumieniu tej postawy do sugestii Michaela Williamsa, który definiuje pojęcie odpowiedzialności poznawczej w analogii do uznania niewinności w wyniku procesu sądowego, która jest „zakładana, ale wymaga obronny (wykazania niewinności) w przypadku wysuniętych oskarżeń i przedłożenia świadectwa przeciwnego (Williams 2001).

Nawet jeśli wydaje się, że takie rozumienie odpowiedzialności epistemicznej jest banalne i mało wyrafinowane, to zdaniem Rolin ma ono dość poważne konsekwencje i prowadzi do ważnych implikacji z tego powodu, że uzasadnianie epistemiczne jest zależne od kontekstu i sytuacji, w której znajduje się uczony (badacz). To, co uznawane jest za wystarczające świadectwo, jak również, które z przyjmowanych przez badacza założeń są akceptowane bez kwestionowania i nie wymagają już dalszej obrony, zależy zasadniczo od tego, na co godzi się wspólnota uczonych i co skłonna jest akceptować bez konieczności dalszych (dodatkowych) badań czy też bez wysuwania krytycznych zarzutów. Rolin przywołuje tu tezę Helen Longino, iż uzasadnianie epistemiczne zakłada „społeczne praktyki kwestionowania i odpowiedzi na zarzuty” (Longino 2002). Jej zdaniem społeczne rozumienie uzasadniania epistemiczne powinno zostać wzbogacone o teorię zobowiązań moralnych, którą zaproponował Robert Goodin oraz Samuel Scheffler. Goodin podkreśla, że nasze określone (*special*) zobowiązania moralne względem naszych bliźnich wynikają po prostu z ich ontologicznego statusu, z tego, że są oni naszymi bliźnimi, a pewne określone zobowiązania moralne w stosunku do nich wynikają z wiążących nas z nimi relacji społecznych, z tego, że są członkami naszych rodzin, przyjaciółmi, rodakami itp.). Wedle Goodina uzasadnienie określonych zobowiązań moralnych wynika (daje się wyprowadzić) po prostu z ogólnych zobowiązań moralnych. Ogólne zobowiązania moralne mogą zostać zrealizowane jedynie w wyniku przypisania jednostkom pewnych określonych zobowiązań moralnych i tym samym tworzą pewne obszary (poła) zobowiązań moralnych. Analogicznie, twierdzi autorka, badacze mają ogólne zobowiązania poznawcze (epistemiczne) w stosunku do całej ludzkości, jak i określone zobowiązania (określony zakres odpowiedzialności) w stosunku do członków wspólnoty naukowej, z którymi pozostają w relacjach (kontaktach). Również te ogólne zobowiązania poznawcze mogą zostać jedynie zrealizowane przez przypisanie pewnych określonych zobowiązań poznawczych określonym wspólnotom badaczy (*epistemic communities*).



Oznacza to pewną stopniowalność odpowiedzialności, i tak badacze są zobowiązani w pierwszej kolejności do odpowiedzialności poznawczej w stosunku do tych koleżanek i kolegów, z którymi współpracują i tworzą wspólnotę uczonych niezależnie od tego czy ma ona charakter dyscyplinarny czy też interdyscyplinarny.

Konkluzja jest więc następująca: granice, w obrębie których toczy się praca naukowa, są konieczne dla możliwej realizacji ogólnych wyznaczników zobowiązań i odpowiedzialności poznawczej. Ale poszczególne granice określające wspólnoty badawcze, które są wyznaczone przez przypisanie określonych odpowiedzialności poznawczych same są przygodne (*contingent*), by nie powiedzieć przypadkowe. Niewątpliwie dookreślenie (dystrybucja) odpowiedzialności poznawczych we wspólnotach badaczy jest sprawą bardzo ważną, ale samo przypisanie określonych odpowiedzialności poznawczych do tej czy innej wspólnoty jest już przygodną (przypadkową) decyzją, która może zależeć zarówno od poznawczych jak i społecznych czynników branych pod uwagę. Dopiero w zarysowanym powyżej kontekście rozumienia odpowiedzialności poznawczej można podejmować zasadnie kwestię znaczenia „demokratyzacji” nauki. W sugerowanym przez autorkę znaczeniu „demokratyzacja” polega na poszerzonej odpowiedzialności badaczy w stosunku do wszystkich członków określonych wspólnot uczonych, lecz nie tylko w stosunku do nich (Rolin 2009). Jednakże proponowana tu przez Rolin poszerzona odpowiedzialność uczonych w stosunku do wszystkich członków społeczeństwa ma swoje ograniczenia i musi ona uwzględniać pewne stopnie (kręgi) zobowiązań. Bowiern w kwestii odpowiedzialności poznawczej pierwszeństwo przed wszystkimi innymi mają członkowie poszczególnych grup (wspólnot) badawczych, z którymi współpracujemy. Wspomniane ograniczenie jest ważne dla rozumienia „demokratyzacji”, która może zachodzić jedynie w określonych granicach, z tego względu, że wspólnoty badawcze mogą uwzględniać głosy krytyczne spoza wspólnoty, jedynie w takim stopniu, w jakim owi zewnętrzni interesariusze zgłaszają swoje zastrzeżenia, czy też propozycje spełniają również warunek poznawczej odpowiedzialności ze swojej strony, czyli są odpowiedzialnymi, by nie powiedzieć konstruktywnymi krytykami (Longino 2002).

Zasygnalizowana przez Rolin kwestia może stanowić przykład podejmowanych zagadnień i obrazuje dyskusje toczone obecnie w poszukiwaniu nowego (racjonalnego) modelu odpowiedzialnego zarządzania nauką w różnych wymiarach badań naukowych, ich finansowania oraz odpowiedzialności uczonych za wykorzystanie owoców nauki.

Do kwestii odpowiedzialnej nauki odwoływała się również Heather Douglas w referacie *Responsible Science in Democratic Society*, kładąc przede wszystkim nacisk na problem wolności oraz zobowiązań, które musi brać pod uwagę badacz, zwłaszcza w przypadku trudnych czy też niebezpiecznych badań, które to zobowiązania do szczególnej troski mają znaczenie zarówno na poziomie indywidualnym jak i zbiorowym (instytucjonalnym). Martin Kusch w swoim bardzo erudycyjnym

wystąpieniu *The Functions of the Social Sciences in Liberal Democracy* podważył możliwość neutralnego podejścia w nauce, a w naukach społecznych, w szczególności. Polemizował z podejściami reprezentowanymi przez takich autorów, jak John Rawls, Kitcher, Buravoy czy Turner, oskarżając wymienionych autorów o akontekstualny abstrakcjonizm, ahistoryczność, próbę ucieczki do wiedzy wolnej od uwarunkowań zewnętrznych. Kusch bronił – jako czytelnej metodologicznie i uczciwej etycznie – wizji nauki, w której powinno się „wykładać karty na stół” i jasno określać konteksty determinujące (aksjologicznie, politycznie, społecznie) dane podejście, które zawsze – jest w jego przekonaniu – uwarunkowane historycznie, politycznie, itp. To nie wymienione zaangażowania i pozycjonowanie są problematyczne, problematyczne stają się próby ich ukrycia za parawanem domniemanej neutralności, która stroi się w najróżniejsze kostiumy i przybiera rozmaite maski.

Z wystąpieniem Kuscha korespondował wykład Jamesa Bohmana *The Rise of Mass Public*, w którym przedstawiał ideę zaangażowanej w życie społeczno-polityczne opinii publicznej, która swoim zaangażowaniem mogłyby kontrolować służących im swoim radami ekspertów (np. próbując równoważyć przeciwstawne opinie itp.), a tym samym, w jakiejś mierze, wpływać na podejmowane decyzje przez polityków. Bohman zdaje sobie sprawę, że jak na razie oczekiwanie na pojawienie się takiej określonej opinii publicznej stanowi raczej mało realny co do realizacji projekt społeczno-polityczny, ale przedstawia ciekawą argumentację na jego rzecz.

Pewnym empirycznym uszczegółowieniem powyższego projektu było wystąpienie Janet Kourany oraz Manueli Fernandez Pinto: *The Role of Science in the Policy Arena: A Taxonomy of Problems and Prospects*, w którym autorki przedstawiły różne konfliktowe sytuacje między interesami finansowymi (np. dużych korporacji medycznych i sprzętowych), systemem ubezpieczeń społecznych (problem kosztów związanych z finansowaniem), oficjalną polityką państwa (np. profilaktyka i polityka zdrowotna), która ma legitymizację epistemiczną ze strony nauki (a przynajmniej jej koryfeuszy, którzy zajmują ważne stanowiska ekspertów czy też decydentów w ciałach podejmujących decyzje bądź rekomendacje), a faktycznym pożytkiem, jakie określone badania *screeningowe*, np. mammografia czy onkologiczne badania przesiewowe, miałyby przynosić, jeśli idzie o wykrywalność raka piersi czy też osób genetycznie predystynowanych do zapadania na określony typ choroby nowotworowej. Kwestie tego typu wiążą się z problemem zaufania społecznego do instytucji naukowych, badawczych, systemu opieki zdrowotnej czy też państwa jako najbardziej ogólnych ram instytucjonalnych.

Konkludując. Poruszane w tekście zagadnienia miały na celu pokazanie pewnych przemian, jakie możemy zaobserwować w społecznym otoczeniu szeroko rozumianej nauki i jej technologicznych zastosowań. Zmiany te zachodzą zarówno w samym rozumieniu wspólnoty uczony, jej stosunku do instytucji państwa (finan-

sowanie), krzyżowania się nauki z biznesem, wszak część badań (B+R) prowadzona jest przez wielkie korporacje, których celem nie są mertonowskie uniwersalizm, wspólnotowość i bezinteresowność, lecz wprost przeciwnie, kontrola uzyskanych wyników i maksymalizacja zysków, które mają pokryć poniesione nakłady (niekiedy bardzo duże). Tym samym dostęp do wyników najbardziej zaawansowanych badań może się zacieśniać, zamiast poszerzać, a tym samym prowadzić do zwiększenia dysproporcji w dostępie do wiedzy w zależności od stopnia rozwoju danego państwa (rozmaite pułapki, jak pułapka średniego rozwoju, itp.). Tego typu problemy wymagają nowego języka, nowych siatek pojęciowych, które pozwolą na opis nowych sytuacji, ich interpretacją (diagnozę), a tym samym na poszukiwanie rozwiązań z nierzadko nieprzewidywanych i nieoczekiwanych sytuacji problemowych, do których prowadzi dynamiczny rozwój naukowo-techniczny, zmieniający zasadniczo społeczeństwa, w których żyjemy. Zdaję sobie sprawę, że w tekście poruszyłem tylko niektóre problemy, a większość jedynie mogłem zasygnalizować.

## Literatura

- Abriszewski K., 2012, *Poznanie, zbiorowość, polityka. Analiza teorii aktora-sieci Brunona Latour*, „Horyzonty Nowoczesności”, tom 71, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Anderson E., 2006, *The Epistemology of Democracy*, „Episteme”, 3.1–2: 8–22.
- Adolf M., Stehr N., 2014, *Knowledge*, London: Routledge.
- Barber M.D., 2004, *The Participating Citizen. A Biography of Alfred Schutz*, Albany: State University of New York Press.
- Beck U., 2002, *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, przeł. S. Cieśla, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Beck U., 1997, *The Reinvention of Politics: Rethinking Modernity in the Global Social Order*, Cambridge: Polity Press.
- Beck U., 2005, *Władza i przeciwwładza w epoce globalizacji. Nowa ekonomia polityki światowej*, przełożył J. Łoziński, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Beck U., Giddens A., Stott L., 1994, *Reflexive modernization: Politics, tradition and aesthetics in the modern social order*. Stanford: Stanford University Press.
- Bell D., 1973, *The Coming of Post-Industrial Society: A Venture in Social Forecasting*, New York: Basic Books.
- Bińczyk E., 2012, *Technonauka w społeczeństwie ryzyka. Filozofia wobec niepożądanego następstwa praktycznego sukcesu*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Bińczyk E., Derra A., Grygień J., red., 2016, *Horyzonty konstruktywizmu. Inspiracje, perspektywy, przyszłość*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Bocheński J.M., 1993, *Co to jest autorytet?*, przeł. Jan Parys, [w:] J.M. Bocheński, *Logika i filozofia. Wybór pism*, red. Jan Parys, Warszawa: PWN, s. 187–324.
- Bohman J., 2006, *Deliberative democracy and the epistemic benefits of diversity*, „Episteme”, 3.3: 175–91.
- Böhme Gernot, Stehr Nico, (1986), *The Knowledge Society. The Growing Impact of Scientific Knowledge on Social Relations*, Sociology of Sciences, vol. X.
- Brown M.B., 2004, *The Political Philosophy of Science Policy, Essay Review of 'Science, Truth, and Democracy' by Philip Kitcher*, „Minerva: A Review of Science, Learning and Policy”, 42.1: 77–95.

- Brown M.B., 2009, *Science in Democracy: Expertise, Institution and Representation*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Burawoy M., 2005, *2004 American Sociological Association Presidential Address* "For Public Sociology", "The British Journal of Sociology" 56.2: 259–94.
- Burawoy M., 2011, *Krytyczny zwrot ku socjologii obywatelskiej*, „Stan Rzeczy” 1.1: 193–208.
- Callon M., Lascoumes P., Barthe Y., 2009, *Acting in an Uncertain World: An Essay on Technical Democracy*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Carrier M., Howard D., Kourany J., red., 2008, *The Challenge of the Social and the Pressure of Practice: Science and Values Revisited*, Pittsburgh: The University of Pittsburgh Press.
- Clawson D., Zussman R., Misra J., Gerstel N., Stokes R., Anderton D.L., and Burawoy M., red., 2007, *Public Sociology. Fifteen Eminent Sociologists Debate Politics and the Profession in the Twenty-first Century*, Berkeley, Los Angeles: University of California Press.
- Collins H.M., Evans R., 2002, *The Third Wave of Science Studies: Studies of Expertise and Experience*, "Social Studies of Science" 32.2: 235–296.
- Collins H.M., Evans R., 2007, *Rethinking Expertise*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Douglas H., 2000, *Inductive Risk and Values in Science*, "Philosophy of Science" 67: 559–579.
- Drozdowicz Zb., 2015, *Zastąpić Pana Boga? W sprawie aspiracji i kwalifikacji tzw. Ekspertów*, „NAUKA” 4: 31–50.
- Fischer F., 2000, *Citizens, Experts, and the Environment: The Politics of Local Knowledge*, Durham, NC – London: Duke University Press.
- Fischer F., 2009, *Democracy and Expertise: Reorienting Policy Inquiry*. Oxford: Oxford University Press.
- Goćkowski J., 1984, *Autorytety świata uczonych*, Warszawa: PIW.
- Goćkowski J., 1996, *Ethos nauki i role uczonych*, Kraków: Wydawnictwo Secesja.
- Goćkowski J., 2006, *Uczony i polityk: zbieżność i rozbieżność interesów oraz aspiracji* 4: 73–83.
- Goćkowski J., 2007, *Demagog i sofista nauczycielami wiedzy w demokracji masowej*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2/30: 30–43.
- Goćkowski J., Machowska K.M., 2005, *Status i funkcje eksperta w urzędowaniu życia naukowego*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2.26: 50–70.
- Goodin R.E., 1988, *Reasons for Welfare: The Political Theory of the Welfare State*, Princeton: Princeton University Press.
- Grathoff R., 1989, *Milieu und Lebenswelt. Einführung in die phänomenologische Soziologie und die sozialphänomenologische Forschung*, Fankfurt am Main: Suhrkamp.
- Gurvitch G., red., 1957 et 1960, *Traité de sociologie*, 2 vol., Paris: PUF.
- Habermas J., 1983, *Teoria i praktyka. Wybór pism*. Wybrał, opracował i postłowiem oparzył Zdzisław Krasnodębski, Warszawa: PIW.
- Habermas J., 1981, *Theorie des kommunikativen Handelns*, Vol. 1–2, Frankfurt am Main: Suhrkamp Verlag.
- Habermas J., 1999, *Teoria działania komunikacyjnego, tom 1*, przełożył Andrzej Maciej Kaniowski, przekład przejrzał Marek Siemek, Warszawa: PWN.
- Habermas J., 2002, *Teoria działania komunikacyjnego, tom 2*, przełożył Andrzej Maciej Kaniowski, przekład przejrzał Marek Siemek, Warszawa: PWN.
- Hacking I., 2000, *The Social Construction of What?*, Cambridge Mass: Harvard University Press.
- Hackett E.J., Amsterdamska O., Lynch M.E. and Wajcman J., red., 2007, *The Handbook of Science and Technology Studies, Third Edition*. Cambridge MA: The MIT Press.
- Hilton M., McKay J., Crowson N., Mouhot J.-F., 2013, *The Politics of Expertise: How NGOs Shaped Modern Britain*. Oxford: Oxford University Press.
- Holst C., red., 2014, *Expertise and democracy*, ARENA Report No 1/14, Centre for European Studies, University of Oslo, Oslo: ARENA.

- Intemann K., 2008, *Increasing the number of feminist scientists: Why feminist aims are not served by the underdetermination thesis*. "Science & Education" 17.10: 1065–1079.
- Jaroszyński P., 2002, *Nauka w kulturze*, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne POLWEN.
- Jarvie I., 2001a, *Science in a Democratic Republic*, "Philosophy of Science" 68: 545–64.
- Jarvie I., 2001b, *The Republic of Science. The Emergence of Popper's Social View of Science 1935–1945*, Amsterdam: Rodopi.
- Jasnoff S., 2005, *Designs on Nature. Science and Democracy in Europe and in the United States*, Princeton and Oxford: Princeton University Press.
- Kamiński S., 1989, *Typy wiedzy ludzkiej*, [w:] S. Kamiński, *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii klasycznej*, red. T. Szubka, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 13–32.
- Kamiński S., 1992, *Nauka i metoda: Pojęcie nauki i klasyfikacji nauk*, red. Andrzej Bronk SVD, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Kappel K., Zahle J., 2014, *Conference "The Special Role of Science in Liberal Democracy" (University of Copenhagen, 21-22 November, 2013)*, Journal for General Philosophy of Science" 45: 407–409.
- Kawalec P. 2011, *Nauka, mądrość, autonomia*, „Roczniki Filozoficzne” 59.2: 131–139.
- Kawalec P., Wierchosławski R.P., red., 2015, *Social Responsibility and Science in Innovation Economy*, Lublin: Learned Society of KUL and John Paul II Catholic University of Lublin.
- Kincaid H., Dupré J., Wylie A., red., 2007, *Value-Free Science? Ideals and Illusions*, Oxford and New York: Oxford University Press.
- Kitcher P., 2001, *Science, Truth, and Democracy*, Oxford: Oxford University Press.
- Kitcher P., 2007, *Scientific Research—Who Should Govern? "NanoEthics"* 1: 177–184.
- Kitcher P., 2011, *Science in a Democratic Society*. Amherst, NY: Prometheus Books.
- Kmita J., 1976, *Szkie z teorii poznania naukowego*, Warszawa: PWN.
- Kmita J., 1980, *Z problemów epistemologii historycznej*, Warszawa: PWN.
- Kmita J., Banaszak G., 1994, *Społeczno-regulacyjna koncepcja kultury*. Warszawa: Instytut Kultury
- Knorr-Cetina K., 1981, *The Manufacture of Knowledge: An Essay on the Constructivist and Contextual Nature of Science*, Oxford: OUP.
- Knorr-Cetina K., 1999, *Epistemic Cultures: How the Sciences Make Knowledge*, Cambridge Ma.: Harvard University Press.
- Knorr-Cetina K., Mulkay M., 1983, *Science observed: perspectives on the social study of science*. London Beverly Hills: Sage Publications.
- Knorr-Cetina K., Preda A., red., 2005, *The Sociology of Financial Markets*, Oxford: OUP.
- Kourany J., 2005, *A Feminist Primer for Philosophers of Science*. [w:] *Philosophy – Science – Scientific philosophy*, red. Ch. Nimtz, A. Beckermann, Paderborn: Mentis, s. 287–305.
- Kukla A., 2000, *Social Constructivism in the Philosophy of Science*, London/New York: Routledge.
- Kurczewska, J., 1997, *Technokraci i ich świat społeczny*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Latour B., Woolgar S., 1979, *Laboratory Life: The Social Construction of Scientific Facts*, Beverly Hills: Sage.
- Lekka-Kowalik A., 2008, *Odkrywanie aksjologicznego wymiaru nauki*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Longino H., 1990, *Science as Social Knowledge: Values and Objectivity in Scientific Inquiry*. Princeton: Princeton University Press.
- Longino H., 2002, *The Fate of Knowledge*. Princeton: Princeton University Press.
- Łuczewski M., 2011, *Socjologia anioła. Z Michaeliem Burawoyem, byłym przewodniczącym Amerykańskiego Towarzystwa Socjologicznego (ASA) i wiceprzewodniczącym Międzynarodowego Towarzystwa Socjologicznego (ISA)*, rozmawia Michał Łuczewski, „Stan Rzeczy”, 1.1: 209–213.
- Ossowska M., Ossowski S., 1935, *Nauka o Nauce*, „Nauka Polska”, 20: 1–12.
- Ozoliņa Ž., Mitcham C., Stilgoe J., 2009, *Global Governance of Science*, Report of the Expert Group on Global Governance of Science to the Science, Economy and Society Directorate, Directorate-

- General for Research, European Commission, Luxembourg: Office for Official Publications of the European Communities.
- Machamer P., Wolters G., red., 2004, *Science, Values, and Objectivity*, Pittsburgh: University of Pittsburgh Press.
- Mannheim K., 1974, *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy*, Warszawa: PWN.
- Merton R.K., 1973, *The Sociology of Science: Theoretical and Empirical Investigations*, Chicago: University of Chicago Press.
- Merton R.K., 1982, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa: PWN.
- Mill J.S., 2006, *Utylitaryzm. O wolności*, przełożyły Maria Ossowska, Amelia Kurlandzka, Warszawa.
- Mokrzycki E., red., 1992, *Racjonalność i styl myślenia*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, Czytelnik.
- Pickering A., 1995, *The Mangle of Practice. Time, Agency, and Science*, Chicago: The University of Chicago Press.
- Polanyi M., 1962, *The Republic of Science: Its Political and Economic History*, "Minerva", 1: 54–74.
- Popper K.R., 2006, *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, Warszawa: PWN.
- Rolin K., 2002, *Is "Science as Social" a Feminist Insight?*, "Social Epistemology" 16.3: 233–249.
- Rolin K., 2004, *Why Gender is a Relevant Factor in the Social Epistemology of Scientific Inquiry*, "Philosophy of Science", 71.5: 880–891.
- Rolin K., 2006, *The Bias Paradox in Feminist Standpoint Epistemology*, "Episteme", 3.1–2: 125–136.
- Rolin K., 2009, *Scientific Knowledge: A Stakeholder Theory*. In *The social sciences and democracy*, red. J. van Bouwel, Hampshire: Palgrave Macmillan, s. 62–80.
- Root M., 1993, *Philosophy of Social Science: The Methods, Ideals and Politics of Social Inquiry*, Oxford: Blackwell.
- Schatzki Th.R., 2008, *Social Practices: A Wittgensteinian Approach to Human Activity and the Social*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Schatzki Th.R., 2002, *The Site of the Social: A Philosophical Exploration of the Constitution of Social Life and Change*, Pennsylvania: The Pennsylvania State University Press.
- Schatzki Th.R., 2010, *The Timespace of Human Activity. On Performance, Society, and History as Indeterminate Teleological Events*, Lanham: Rowman & Littlefield Publishers.
- Schatzki Th.R., Knorr Cetina K., von Savigny E., red., 2001, *The Practice Turn in Contemporary Theory*, London and New York: Routledge.
- Selinger E., Crease R.P., red., 2006, *The Philosophy of Expertise*. New York: Columbia University Press.
- Scheffler S., 2001, *Boundaries and Allegiances: Problems of Justice and Responsibility in Liberal Thought*, Oxford: Oxford University Press.
- Schütz A., 1964a, *On Multiple Realities*, [w:] Alfred Schütz, *Collected Papers*, vol. I, The Hague: Martinus Nijhoff, s. 207–259.
- Schütz A., 1964b, *The Well-Informed Citizen: An Essay on the Social Distribution of Knowledge*, [w:] A. Schütz, *Collected Papers*, vol. II, The Hague: Martinus Nijhoff, s. 120–134.
- Schütz A., 1985, *Światły obywatel: Esej o społecznym zróżnicowaniu wiedzy*, przełożyła Dorota Lachowska, „Literatura na świecie”, 2.163: 269–284.
- Sokal A., Bricmont J., 2004, *Modne bzdury. O nadużyciach nauki popełnianych przez postmodernistycznych intelektualistów*, Warszawa: Prószyński i Spółka.
- Solomon M., 2001, *Social Empiricism*, Cambridge: The MIT Press.
- Sprondel W.M., 1979 'Experte' und 'Laie': *Zur Entwicklung von Typenbegriffen in der Wissenssoziologie* [w:] red. W.M. Sprondel, R. Grathoff, *Alfred Schütz und die Idee des Alltags in den Sozialwissenschaften*, Stuttgart: Ferdinand Enge Verlag, s. 140–154.
- Stark W., 1958, *The Sociology of Knowledge: An Essay in Aid of a Deeper Understanding of the History of Ideas*, New York: Rutledge.
- Stehr N., 1994, *Knowledge Societies*, London: Sage.

- Stehr N., 2001, *The Fragility of Modern Societies: Knowledge and Risk in the Information Age*, London: SAGE Publications.
- Stehr N., 2015, *Die Freiheit ist eine Tochter des Wissens*, Wiesbaden: Springer Fachmedien.
- Stehr N., 2016, *Information, Power, and Democracy. Liberty Is a Daughter of Knowledge*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Stehr N., Meja V. red., 1980, *Wissensozoologie*, Sondeheft "Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie", 20.
- Stehr N., Mast J.L., 2011, *The Modern Slaves: Specialized Knowledge and Democratic Governance*, "Society", 48: 36–40.
- Szacki J., 1984, *Wstęp*, [w:] F. Znaniecki, *Spoleczne role uczonych*. Wybór, wstęp, przekład tekstów angielskich i redakcja naukowa J. Szacki, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, viii–xxii.
- Turner S.P., 1994, *The Social Theory of Practices: Tradition, Tacit Knowledge and Presuppositions*, Chicago: Chicago University Press.
- Turner S.P., 2001, *What is the problem with experts?*, „Social Studies of Science” 31.1: 123–149.
- Turner S.P., 2003, *Liberal democracy 3.0. Civil Society in the Age of Experts*, London: Sage.
- Turner S.P., 2006, *Was Real Existing Socialism a Premature Form of Rule by Experts?*, [w:] red. S. Eliaeson, *Democracy and civil society east of the Elbe*, London: Routledge, 248–261.
- Turner S.P., 2007a, *Practice Then and Now*, "Human Affairs" 17: 111–125.
- Turner S.P., 2007b, *Public Sociology and Democratic Theory*, "Sociology" 41.5: 785–798.
- Turner S.P., 2008a, *Balancing Expert Power: Two Models for the Future of Politics*, [w:] red. N. Stehr, *Knowledge and Democracy: Is Liberty a Daughter of Knowledge*, New Brunswick: University of British Columbia Press, s. 119–141.
- Turner S.P., 2008b, *Expertise and the Process of Policy Making: The EU's New Model of Legitimacy*, [w:] red. Sven Eliason, *Building Civil Society and Democracy in New Europe*, Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, s. 160–175.
- Turner S.P., 2010, *Normal Accidents of Expertise*, „Minerva” 48: 239–258.
- Turner S.P., 2012, *Double Heuristics and Collective Knowledge: The case of expertise*, „Studies in Emergent Order” 5: 64–85.
- Turner S.P., 2014a, *The Politics of Expertise*, London: Routledge.
- Turner S.P., 2014b, *Understanding the Tacit*, London: Routledge.
- Van Bouwel J., 2009, red., *The Social Sciences and Democracy*, Hampshire: Palgrave Macmillan.
- Van Bouwel J., 2009, *The Problem with(out) Consensus: The Scientific Consensus, Deliberative Democracy and Agonistic Pluralism*, [w:] *The Social Sciences and Democracy*, red. J. Van Bouwel, Hampshire: Palgrave Macmillan, s. 121–142.
- Wierchosławski R.P., 2002, *The Well-Informed Citizen and Axiological Polytheism of Liberal Society: Can the Political Community Prefer a Model of Citizenship*, [w:] red., P.W. Juchacz, R. Kozłowski, *Freiheit und Verantwortung: Moral, Recht und Politik*, Hamburg: Peter Lang Verlag, s. 63–79.
- Wierchosławski R.P., 2004, *Eksperci, laicy i światli obywatele, a problem dystrybucji wiedzy społecznie uprawomocnionej, Novis vetera augere atque perficere*. Księga pamiątkowa ofiarowana Księdza Profesorowi Józefowi Herbutowi, „Roczniki Filozoficzne”, 52.2: 365–390.
- Wierchosławski R.P., 2005, *Politeizm aksjologiczny, władza ekspertów, a wolność obywateli. Kilka uwag o meandrach wiedzy, władzy i republice. Obywatelskość, Polityka. Lokalność*, red. Aneta Gawkowska, Piotr Gliński, Artur Kościański, *Teorie wspólnotowe a praktyka społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 82–109.
- Wierchosławski R.P., 2014, *The Role of Experts in the Condominium Model as Republican (Re-) Solution of Social, Economic, and Political Problems*, [w:] red., C. Martini, M. Boumans, *Experts and Consensus in Social Science – Critical Perspectives from Economics, Sociology, Politics and Philosophy*, Springer Verlag, s. 253–274.

- Wierzchosławski R.P., 2016a, *Florian Znaniecki, Alfred Schütz, Milieu Analysis and Experts Studies*, [w:] E. Hałas red., *Life-World, Intersubjectivity and Culture. In Memoriam of Richard Grathoff*, Series: Studies in Sociology: Symbols, Theory and Society – Volume 8, Frankfurt am Main: Peter Lang Verlag, s. 245–262.
- Wierzchosławski R.P., 2016b, *Floriana Znanieckiego „Społeczne role uczonych” w kontekście współczesnego naukoznawstwa i socjologii wiedzy naukowej*, „Humaniora. Czasopismo Internetowe” (w druku).
- Wierzchosławski R.P., Lipski P., 2011, *Nauka w społeczeństwie demokratycznym*, [w:] P. Kawalec, R. Wodzis, P. Lipski, *Podstawy naukoznawstwa, Skrypt dla studentów studiów magisterskich*, Lublin: Wydawnictwo KUL, s. 296–314.
- Williams M., 2001, *Problems of Knowledge: A Critical Introduction to Epistemology*, Oxford/New York: Oxford University Press.
- Wilholt T., 2010, *Scientific Freedom: Its Grounds and their Limitations*, “Studies in History and Philosophy of Science” 41: 174–181.
- Znaniecki F., 1984, *Społeczne role uczonych*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Znaniecki F., 1986, *The Social Role of the Man of Knowledge*, New Brunswick: Transaction Books.
- Znaniecki F., 1988, *Wstęp do socjologii*, opracowanie tekstu i wprowadzenie S. Burakowski, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Yoshida K., 2012, *Re-politicising Philosophy of Science: A Continuing Challenge for Social Epistemology*, “Social Epistemology” 26.3–4: 365–378.